

BRAZOWE BERŁO KRAKA dla Samorządu XIII LO w Krakowie

Rok szkolny 2015/2016 dobiega końca, zbliża się również zakończenie kadencji naszego samorządu, który wykazywał się dużą aktywnością. Ten rok kończy się dla jego członków dużym sukcesem - otrzymali Brażowe Berło Kraka za zajęcie III miejsca w Samorządowej Lidze Mistrzów Krakowskich Szkół Ponadgimnazjalnych w roku szkolnym 2015/2016. Nagroda została wręczona w czasie uroczystej gali w dniu 17 czerwca 2016. "Ciężko i bardzo ucziwie pracowaliśmy przez cały rok na to wyróżnienie, w pełni na nie zasłużyliśmy" – powiedział Mateusz Czyż. "Jesteśmy z siebie dumni, lecz bez pomocy uczniów z naszej szkoły i nauczycieli nie udało by nam się to. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do naszej wygranej" – dodała Zuzanna Bochyńska, skarbniczka Samorządu. Na stronie 6 zamieszczony został krótki wywiad z Przewodniczącym Samorządu XIII LO w Krakowie.



Z aparatem i kamerą w rękę

W mijającym roku szkolnym klasy humanistyczno-medialne miały sporo okazji by spotkać się z profesjonalistami – dziennikarzami prasowymi, telewizyjnymi, z fotografami i filmowcami. Spotkania te miały charakter warsztatowy, można było sporo się nauczyć. W dniu 16 maja 2016 gościli u nas przedstawiciele firmy Canon w ramach warsztatów fotograficzno - filmowych, które przygotowały nas do wzięcia udziału w multimedialnym konkursie „To my tworzymy świat”. Nasi goście przybliżyli nam wiele tajemników i sekretów tworzenia fascynujących zdjęć, filmów, reportaży i fotocastów. Pracowaliśmy na profesjonalnym sprzęcie, który ze sobą przywieźli. Atmosfera podczas warsztatów była fantastyczna, byliśmy aktywną grupą i sporo się nauczyliśmy. Zainteresowani realizacją filmów dokumentalnych mogli wziąć udział w warsztatach organizowanych przez Dział Upowszechniania Kultury Filmowej i Promocji Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w ramach warsztatów „Filmoteka Szkolna. Akademia”, które odbyły się w Warszawskiej Szkole Filmowej w dniu 11 czerwca 2016. Myślę, że takie zajęcia mogą wnieść bardzo wiele w życie zarówno tych, którzy fascynują się fotografią czy tworzeniem ciekawych wizji świata, jak i tych, którzy dotychczas niewiele mieli z tym do czynienia. Spotkanie z profesjonalistami pozwala zdobyć wiedzę, praktyczne umiejętności, doświadczenie oraz inspirację.

Najlepsi z najlepszych

Fenomenalni. Inteligentni. Pracowici. Tacy są właśnie uczniowie XIII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie. Warto zwłaszcza zwrócić uwagę na niesamowite osiągnięcia naszych absolwentów. Kiedy oni powoli zegnają się z naszą szkołą, my mamy chwilę, aby należycie docenić ich zasługi.

Krzysztof Walczak (kl. 3c) Absolwent Roku 2015/16 - brał udział w konkursach związanych z językiem angielskim m.in w English Grammar Expert oraz w Konkursie Wiedzy o Wielkiej Brytanii. Odnosił też sukcesy w konkursach matematycznych i historycznych.

W13: Witaj, Krzysztof. Zdradzisz nam jakie są twoje zainteresowania?

K.W.: Moim hobby jest historia. Uwielbiam czytać książki, szczególnie literaturę Fantasy. Swoją przyszłość wiąże z matematyką i chemią, są również moje ulubione przedmioty.

W13: Czyli zdecydowałaś już co będziesz robić w przyszłości?

K.W.: Głównie dzięki moim zainteresowaniom zdecydowałem się wybrać Inżynierię Materiałową na AGH. Teraz nie pozostaje mi nic innego jak czekać na wyniki egzaminów maturalnych. Po skończeniu nauki chciałbym wykonywać pracę związaną z moimi predyspozycjami i zainteresowaniami. Prawdopodobnie wyjadę za granicę. Moja przyszłość będzie pewnie związana z karierą i rodziną, ale o szczegółach jeszcze nie myślę.

Paulina Słomka (kl. 3h) ma na swoim koncie duże osiągnięcia. Dwa razy przyznano jej Nagrodę Przewodniczącego Rady Rodziców XIII LO w Krakowie, Srebrne Pióro w 2014/2015 i jako absolwentka dostała nagrodę Złotego Pióra. Jest stypendystką Prezesa Rady Ministrów w roku szk. 2015/2016. Są to bardzo prestiżowe wyróżnienia promujące zdolności, pracowitość oraz ambicję ucznia.

Paulina była redaktorem naszej szkolnej gazetki i wraz z całym zespołem została nagrodzona III miejscem w XXXVI FAM, w ubiegłym roku szkolnym brała udział w projekcie „Szkoła w Radiu”

W13: Cześć, Paulina. Jak się czułaś otrzymując tyle nagród?

P.S.: Byłam bardzo zaskoczona! Nie spodziewałam się nawet, że dwa razy będę miała najwyższą średnią w szkole. Utwierdziło mnie to w przekonaniu, że warto się uczyć.

W13: Zdradzisz nam co lubisz robić w wolnym czasie?

P.S.: Cóż, w tym roku skupiałam się przede wszystkim na dobrym przygotowaniu do egzaminu maturalnego, robiłam dużo powtórek i rozwiązywałam przykładowe arkusze. Można więc powiedzieć, że cały czas „siedziałam w książkach”, przez co nie miałam zbyt dużo wolnego czasu. Po zakończeniu nauki i po egzaminach maturalnych mogłam spokojnie odpocząć i robić to co lubię, czyli czytać książki i oglądać dobre filmy. Moim ulubionym pisarzem jest Stephen King, a co do filmów, to najbardziej lubię komedie i filmy wojenne.

W13: Czy masz już jakieś plany odnośnie swojej dalszej edukacji? **P.S.:** Moja dalsza edukacja zależy od wyników matury. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie po mojej myśli i dostanę się na wymarzone studia. Nie zdradzę jakie, żeby mi nie zapeszać.

Milena Szmudzińska (kl. 3d) brała udział w wielu różnych konkursach wojewódzkich i ogólnopolskich zdobywając nagrody i wyróżnienia. Konkursy były związane z wiedzą o mitologii, z fizyką oraz z jej umiejętnościami plastycznymi. Milena przez dwa lata była redaktorem technicznym naszej szkolnej gazetki „W 13 LICEUM PRZY SĄDOWEJ”.

W13: Cześć. Czy możesz krótko opowiedzieć o swoich zainteresowaniach?

M.Sz.: Moje zainteresowania nigdy nie skupiały się w jednej dziedzinie. Zawsze chciałam próbować nowych rzeczy. Brałam udział w konkursach z różnych dziedzin. Zaczynałam od konkursów plastycznych, gdyż od dziecka bardzo lubiłam rysować. W nich osiągałam moje pierwsze sukcesy. Później chciałam spróbować czegoś nowego i przyszła kolej na konkursy sprawdzające wiedzę na dany temat.

W13: A co lubisz robić w wolnym czasie?

M.Sz.: Cóż, w wolnym czasie lubię czytać i malować, to pozwala mi trochę oderwać się od rzeczywistości. Malując mogę wyrazić swoje uczucia. Jeśli chodzi o książki, najbardziej lubię powieści fantastyczne, przenoszą mnie do świata wykreowanego przez autora.

W13: Czy zdecydowałaś już jakie studia wybierzesz?

M.Sz.: Nad studiami się jeszcze zastanawiam, ale myślę, że wybiorę jakiś ścisły kierunek na przykład informatykę lub nanotechnologię, ewentualnie robotykę. Nie mam jeszcze określonych planów na przyszłość. Zobaczymy jak się życie potoczy. Ale jeżeli mam zdradzić szczegóły, to bardzo zależy mi na studiach w Anglii i zwiedzeniu świata.

Katarzyna Janik, Paulina Jarczyk kl. 2h

„to nie jest koniec, to nawet nie jest początek końca, to dopiero koniec początku”

29 kwietnia 2016 r. pożegnaliśmy naszych kolegów z klas III, tegorocznych maturzystów. W uroczystości wzięli udział bohaterowie tego dnia czyli abiturienti, wychowawcy, nauczyciele, przedstawiciele Rady Rodziców oraz Dyrekcja XIII LO. Najlepszym uczniom oraz tym wyróżniającym się i osiągnięciem naukowe sukcesy Pani Dyrektor Iwona Cieślak - Prochownik oraz Przewodniczący Rady Rodziców, Pan Mariusz Wróbel wręczyli nagrody. Absolwentem Roku został Krzysztof Walczak z klasy III c, Nagrodę Złotego Pióra otrzymała Paulina Słomka z klasy III h. Świadectwa ukończenia Liceum Ogólnokształcącego z wyróżnieniem otrzymali: Paulina Słomka z klasy III h, Amanda Krzywdą z klasy III h i Agnieszka Lenartowicz z klasy III h. Nagrodzono zwycięzców szkolnych konkursów języka angielskiego, najlepszych czytelników, przedstawicieli samorządu szkolnego oraz członków poczty sztandarowej. Nauczyciele wychowania fizycznego wręczyli statuetki i dyplomy najlepszym sportowcom wśród abiturientów XIII LO.

Pani prof. Barbara Bierówka pożegnała tegorocznych maturzystów w imieniu Dyrekcji XIII LO oraz całego grona pedagogicznego, życząc im powodzenia na maturze oraz prawdziwej radości, przyjaźni, godnej pracy i spełnienia marzeń. Przemówienie zakończyła „Bajka o orle” Anthonego de Mello. W imieniu społeczności uczniowskiej, kończących szkołę „trzecioklasistów” pożegnał Mateusz Czyż, przewodniczący Samorządu Uczniowskiego, życząc im, aby nie bali się podejmować wyzwań. Uroczystość została uświetniona występami chórów XIII LO i SP nr 38, które wykonały utwory Marka Grechuty: „Niepewność”, „Będziesz moją Panią” oraz „Świecie nasz”. W repertuarze znalazły się jeszcze piosenki: „Pokolenie”, „Nic do stracenia” i „Niepokonani”. Rozchodzącym się do sal lekcyjnych abiturientom towarzyszyła piosenka „Ostatni raz z moją klasą”.

Tegoroczną uroczystość pożegnania klas maturalnych przygotowali: prof. Anna Bąbka (oprawa muzyczna, chór), prof. Barbara Bierówka (scenariusz i koordynacja całości), prof. Zofia Karolak (poczet sztandarowy), s. Halina Mol (dekoracja). Konferansjerem był Mateusz Czyż z kl. II g, Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego.

Mikołaj Pyś kl. IIh



Polsko – niemiecka wymiana ? Tak! To wspaniałe doświadczenie !

Uczestnikom wymiany międzynarodowej często stawia się pytanie o to, dlaczego biorą w niej udział, jakie są ich oczekiwania, obawy oraz nadzieje. Główną motywacją do udziału w wymianie jest chęć poznania nowych ludzi, innej kultury, ciekawych miejsc oraz uczenie się języków obcych, pokonywanie różnorodnych barier. Uczniowie obawiają się przede wszystkim problemów z porozumiewaniem się zarówno na poziomie językowym jak i kulturowym. Poznanie się, porozumienie, zrozumienie, akceptacja to podstawowe elementy przenikające się wzajemnie, które są owocem wieloletniej wymiany między XIII LO im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie a Gymnasium zu St. Katharinen z Oppenheim w Niemczech.

W dniach 29 maja – 6 czerwca 2016 grupa 22 uczniów XIII LO z Krakowa przebywała w ramach wymiany międzynarodowej w Oppenheim. Program obejmował różne aktywności, które miały na celu integrację polskiej i niemieckiej młodzieży. Gry i zabawy integracyjne, wspólne zwiedzanie Moguncji, Oppenheim oraz Frankfurtu były tłem i okazją do wzajemnego, naturalnego poznania się. Polscy uczniowie mieli także możliwość poznania życia rodzinnego w Niemczech, życia szkoły oraz zrozumienia, jaką rolę odgrywa Ren w życiu gospodarczym, społecznym oraz kulturalnym tamtego rejonu Niemiec.

W bieżącym roku mija 20 lat od rozpoczęcia współpracy między naszymi szkołami. Z okazji tego jubileuszu ukazuje się specjalny numer gazetki szkolnej „W-13 LICEUM PRZY SĄDOWEJ”, poświęcony temu wydarzeniu, jego autorami będą uczestnicy wymiany polsko - niemieckiej. Chcemy poprzez obserwacje, doświadczenia oraz przeżycia uczniów i nauczycieli opowiedzieć o tym, co jest największą wartością naszej wymiany i co stanowi o jej sukcesie. Już dzisiaj zapraszamy do lektury gazetki, która będzie dostępna w październiku 2016 po rewizycie grupy niemieckiej w Krakowie w dniach 18 – 25 września 2016.

mgr Maria Madej koordynatorka wymiany w latach
1996 – 2016



EDUINSPIRACJE dla „Trzynastki”

Zapewne nie każdy z nas wie czym jest ta nagroda, ba, niektórzy pewnie nawet nigdy o niej nie słyszeli, a więc tytułem wstępu kilka słów o niej. Jest to konkurs organizowany przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. W 2015 roku odbył się pod hasłem: "Dobry rezultat – trwałe oddziaływanie", miał na celu wyłonienie projektów, których idee i rezultaty są trwałe, a dzięki ich uniwersalności będzie je można je upowszechniać także po zakończeniu samego projektu. XIII LO im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie zostało zwycięzcą w konkursie EDUinspiracje za realizację projektu: „Szkoła nauczycielką życia”

Nasz projekt został nagrodzony w kategorii - Współpraca pomiędzy Polską a Norwegią, Islandią i Lichtensteinem. Uroczysta Gala z wręczeniem nagród odbyła się 24 listopada 2015 roku w Warszawie. Uczestniczyły w niej Dyrektor Iwona Cieślak – Prochownik oraz prof. Małgorzata Kulesza, koordynatorka projektu. Nasza redakcja poprosiła panią prof. Małgorzatę Kuleszę, aby podzieliła się krótką refleksją na temat przebiegu konkursu.

W13: Co ta nagroda oznacza dla „trzynastki”?

Małgorzata Kulesza: Nagroda jest wielkim sukcesem naszej szkoły oraz nauczycieli zaangażowanych w jego realizację. Nie jest to pierwsza nagroda dla projektów realizowanych w naszym liceum, ale ta ma bardzo wysoką rangę. Projekt „Szkoła nauczycielką życia” został bardzo profesjonalnie przygotowany. Zachęcam do zapoznania się ze sprawozdaniami z projektów realizowanych w naszej szkole na stronie www.xiii-lo.krakow.pl oraz na stronach poszczególnych projektów.

W13: W jaki sposób odbywał się konkurs EDUinspiracje?

M. K.: Konkurs odbywał się w tzw. trybie oscarowym. Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji nominowała pięciu kandydatów do nagrody w każdej kategorii. W tym roku pierwszy raz został przeprowadzony pogłębiony wywiad dotyczący wpływu projektu na beneficjenta i jego środowisko, odbyło się również badanie działań upowszechniających. Zajęli się tym mobilni badacze FRSE, którzy przygotowali stosowną dokumentację. Końcowej oceny dokonywała Kapituła, w jej składzie byli przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej, Komisji Europejskiej oraz profesorowie wyższych uczelni. Laureaci byli przedstawiani w trakcie Gali.



W13: Co było oceniane w czasie konkursu?
M. K.: Oceniano wiele aspektów, m.in.: wykorzystanie innowacyjnych metod pracy, podejmowanie działań prowadzących do uzyskania nowatorskich wyników np. w zakresie wiedzy i umiejętności, znaczenie działań projektu na rzecz rozwoju polityki edukacyjnej w wymiarze lokalnym, regionalnym i europejskim, działania podejmowane w ramach projektu mające na celu propagowanie jego wyników z wykorzystaniem różnych kanałów komunikowania, mediów społecznościowych, stron internetowych, itp., działania podejmowane w ramach projektu zachęcające innych do wdrażania podobnych inicjatyw. **W13:** Czy oprócz dyplomu i statuetki przewidziano dla laureatów inne nagrody?

M. K.: Nagrodą rzeczową dla laureata w naszej kategorii był projektor multimedialny z ekranem – Vivitek H1185 + TRIPOD Pro 180. Cieszy również fakt, że ten sprzęt trafił do naszej szkoły.

W13: Dziękuję za rozmowę.

Czas zatrzymany w miejscu

Najgorsze chyba jest to, że człowiek mając 14 - 15 lat nie jest do końca pewien co chce robić w życiu, przynajmniej jakaś część z nas tego jeszcze nie wie. Nie wiemy czy chcemy być pisarzami, obrabować bank czy może po prostu podróżować po świecie żyjąc z dnia na dzień. Jednak jest coś, co już teraz może nadawać kierunek naszym działaniom i myślom, są to nasze PASJE. Każda inna, niepowtarzalna, może oderwać nas od problemów, przenieść umysł w nieodkryte zakamarki naszej wyobraźni. Uświadomiła mi to moja koleżanka z klasy, Jessica Szczepańska, która dzięki swojej pasji i wytrwałości w dążeniu do celu, pokazała po raz kolejny ile można osiągnąć.

„Dzięki fotografii i filmowi mogę uchwycić coś, czego ludzkie oczy nie zobaczą. Mogę ocalić coś od zapomnienia i opowiedzieć historię, której w inny sposób nie udałoby mi się przedstawić” - powiedziała w czasie naszej rozmowy. Kiedy zapytałam ją, co jest magicznego w fotografii, usłyszałam taką odpowiedź: „Zarówno na fotografii jak i w filmie czas zatrzymuje się w miejscu. Dla mnie zachowanie pamięci o przeszłości jest priorytetem, więc każde zdjęcie, które wykonuję, jest zrobione z sentymentem.”

Jessica dwukrotnie została laureatką Międzynarodowego Konkursu Filmowego Centropy, w 2015 r. zdobyła II miejsce, a w 2016 I miejsce, otrzymała również wyróżnienie w czasie ubiegłorocznego Małopolskiego Festiwalu Artystycznego Młodzieży. Jest laureatką konkursów fotograficznych. Wszyscy w klasie wiemy o jej zainteresowaniu kulturą żydowską. W czerwcu 2016 została finalistką Ogólnopolskiego konkursu „Historia i kultura Żydów polskich” organizowanego przez Fundację Shalom. Ja dzięki jej postawie i opowieściom zacząłam inaczej spoglądać na przeszłość, na naszą historię, na historie różnych bohaterów. Tematyka prac Jessiki jest przede wszystkim związana z rodzinnym miasteczkiem, z Działoszycami.

„Działoszycy kocham nad życie! Mają w sobie jakąś tajemnicę i urok, który nie każdy potrafi dostrzec. W swoich filmach i na fotografiach mogłam pokazać moje piękne miasteczko, które po prostu kocham nad życie! O każdym konkursie informuje mnie moja polonistka, Pani Barbara Bierówka. Nie tyle informuje, co bardzo mi pomaga w przygotowaniach. Jestem pewna, że każdy mój sukces w dużym stopniu zawdzięczęm właśnie jej, ale także i Pani Justynie Trzepełce, mojej wychowawczyni, która bardzo wspiera mnie w tym co robię. Jak przygotowałam się do tych konkursów? Cóż, fotograficzny - nic prostszego. Siedziałam pod moimi ukochanymi ruinami synagogi około dwóch godzin, aby uchwycić satysfakcjonujący mnie kadr z ptakiem w locie.” No cóż, to cała Jessica...

Rozmowa z nią uświadomiła mi, ile siły i determinacji włożyła w to, by osiągnąć cel, wytrwała do końca i nie rzuciła wszystkim w połowie pracy. Zważywszy, że jest naszą rówieśniczką, wydało mi się to niesamowite. „Jestem szczęśliwa, że nie tylko ludzie z międzynarodowych jury doceniają moje działania, ale również ci, z którymi żyję na co dzień - to właśnie jest piękne” - powiedziała Jessica na zakończenie naszej rozmowy. Pasja to rzeczywiście coś pięknego.

Marcelina Nogiec, kl. IIh



Oddech dzieci śpiących
do szkoły zapewnia istnienie
świata.
Talmud. Szabat

DYPLOM FINALISTY

XII EDYCJI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU
DLA MŁODZIEŻY ZE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH

HISTORIA I KULTURA ŻYDÓW POLSKICH

organizowanego przez
FUNDACJĘ SHALOM
pod patronatem
MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ

dla

JESSIKI SZCZEPAŃSKIEJ

Z XII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. BOHATERÓW WĘSTERPLATTE
W KRAKOWIE

Dyrektor Generalny Fundacji Shalom
Golda Tencer

Golda Tencer

Przewodnicząca komisji
dr hab. Jolanta Zyndul

Jolanta Zyndul



Warszawa, dnia 4 czerwca 2016 r.

MISTER XIII LO

W kwietniu w naszej szkole odbył się konkurs na "Mistera Trzynastki", który został zorganizowany przez Samorząd Uczniowski. Finalistą tych eliminacji został Norbert Kociarz z klasy 1d. Na prośbę naszej redakcji Norbert podzielił się swoimi refleksjami o przebiegu eliminacji i wyniku konkursu.

W 13: Jak doszło do tego, że zostałeś kandydatem w konkursie na "Mistera Trzynastki"?

Norbert Kociarz: Kandydatem zostałem dlatego, że to ja wyszedłem z inicjatywą zorganizowania konkursu. Niestety, nie spotkał się on z szerokim odzewem wśród chłopców z naszego liceum. Ale jednak zgłosiło się kilku kandydatów, konkurs miał się odbyć, zostałem więc kandydatem nieco przymuszonym przez okoliczności.

W 13: Czy udział w konkursie wymagał od kandydatów wielu przygotowań? Czy towarzyszył ci stres?

N. K.: Przygotowań nie było dużo, należało przemyśleć sprawę wizerunku – czyli strój, fryzura itp. oraz przemyśleć koncepcję zaprezentowania swojej osobowości przed komisją, która przeprowadzając eliminacje rozmawiała z kandydatami. Przyznam jednak, że rozmowy się nie obawiałem, wierzyłem, że dam sobie radę. Już wcześniej występowałem na scenie, dlatego stresu nie było, starałem się wyluzować i być sobą.

W 13: Teraz dwa pytania: Czy spodziewałeś się w trakcie eliminacji, że to Tobie przypadnie tytuł "Mistera"? Czy czujesz satysfakcję z tego powodu?

N. K.: Nie, spodziewałem się nieco innego wyniku. Wśród kandydatów byli świetnie prezentujący się pod względem wizualnym uczniowie i tu miałem silną konkurencję, ale w tym konkursie nie tylko o wygląd chodzi. W autoprezentacji miałem tylko jednego konkurenta. Co do odpowiedzi na drugie pytanie - chciałbym, żeby konkurs przebiegał trochę poważniej i żeby uczniowie wykazali nim większe zainteresowanie.

W 13: Jak na wynik konkursu zareagowali koledzy z Twojej klasy?

N. K.: Na początku "było ogólne zdziwienie", ale moja klasa ma dosyć specyficzny humor, dlatego później trochę się z tego śmiałyśmy. Ogólnie mogę powiedzieć, że bardzo fajnie podeszli do tego tematu.

W 13: Jak Mister Trzynastki określiłby siebie i swój styl?

N. K.: Myślę, że jestem dosyć pewny siebie i odważny. Nie staram się być modny za wszelką cenę, ale zależy mi by po prostu dobrze wyglądać. Lubię czuć się dobrze, swobodnie i naturalnie we wszystkich sytuacjach.

W 13: Jakiej rady udzieliłbyś przyszłym kandydatom do tytułu "Mistera Trzynastki"?

N. K.: Poza swoim wyglądem zewnętrznym, trzeba pokazać osobowość, charyzmę. Najlepiej podejść do konkursu na luzie, unikać demotywującego stresu.

Nikola Marusińska, kl.1lh

Ciężko pracowaliśmy przez cały rok na ten sukces

W13: Jak oceniasz pracę Samorządu XIII LO w tym roku szkolnym?

Mateusz Czyż: Uważam, że Rada Uczniowska spisała się na medal, udało nam się zrealizować wiele pomysłów zawartych w programach wyborczych kandydatów i zdobyliśmy Brązowe Berło Kraka - zajęliśmy III miejsce w Samorządowej Lidze Mistrzów Krakowskich Szkół Ponadgimnazjalnych.

W13: Jakie pomysły udało się Wam zrealizować?

M. Cz.: Nie sposób wymienić wszystkich wydarzeń, które zorganizowała Rada Uczniowska, ale wśród nich były m.in. akcje charytatywne, projekt "Działajmy razem", współpraca z innymi szkołami, zorganizowanie Igrzysk "Trzynastka" kontra "Osemka", zakończonych dla naszej szkoły sukcesem.

W13: Jak czułeś się w roli Przewodniczącego Szkolnej Rady Uczniowskiej XIII LO?

M. Cz.: W roli Przewodniczącego czułem, że wreszcie jestem na swoim miejscu, mogłem zrealizować wiele pomysłów. Będzie mi bardzo brakowało tego wszystkiego w przyszłości, każdy dzień, który przybliżył mnie do końca kadencji sprawia, że jest to niesamowicie bolesne.

W13: Czy w czasie mijającego roku szkolnego odczuwałeś presję ze strony nauczycieli oraz dyrekcji?

M. Cz.: Oczywiście, presja była, tak jest zawsze, gdy pełni się jakąkolwiek funkcję, do tego dochodzi jeszcze osobista świadomość odpowiedzialności i ambicja. Muszę jednak być sprawiedliwy i dodać, że wielu nauczycieli było mi bardzo życzliwych, mogłem liczyć na ich pomoc, a Pani Dyrektor Iwona Cieślak – Prochownik zawsze była otwarta na moje propozycje i zawsze mnie wspierała.

W13: Na zakończenie proszę Cię o krótki komentarz do nagrody - Brązowego Berła Kraka dla Samorządu XIII LO?

M. Cz.: Nagroda jest naszym sukcesem, bardzo się z niej cieszymy! Ciężko i bardzo uczciwie pracowaliśmy przez cały rok na to wyróżnienie, w pełni na nie zasłużyliśmy. Jednak pozostaje lekki niedosyt, zawsze chciałoby się uzyskać więcej, być wyżej ... No ale to już malkontentstwo, żaden dotychczas działający Samorząd XIII LO nie osiągnął tyle co my :)

W13: Dziękuję za rozmowę. Już dziś w imieniu Redakcji zapraszam do wrześnieowego numeru gazetki, w którym znajdziecie obszerniejszą relację z pracy samorządu i ocenę jego działań.

Wiktorija Łabuz kl. 1lh

Stopka redakcyjna

W13 LICEUM PRZY SĄDOWEJ

XIII LO im. Bohaterów Westerplatte w Krakowie,
ul. Sądowa 4, 31-542 Kraków

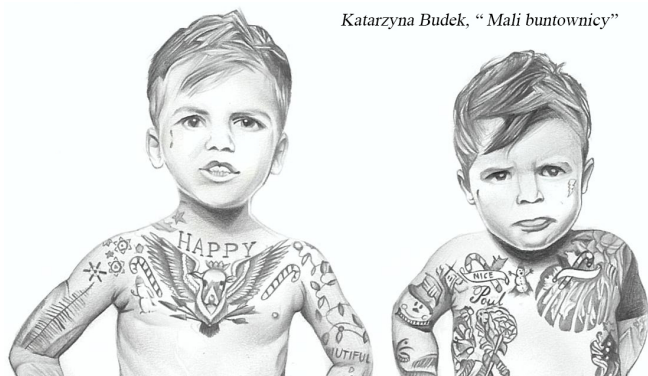
Zespół redakcyjny: Mikołaj Pyś, Paulina Jarczyk, Kasia Janik, mgr Maria Madej, Kasia Zajac, Marcelina Nogiec, Nikola Marusińska, Aleksandra Mrozowska, Wiktorija Łabuz

Grafika: Aleksandra Pawlińska

Opiekunowie: Barbara Bierówka

Kontakt z redakcją: w13liceumprzysadowej@gmail.com
lub sala 48 (8.15 – 13.45)

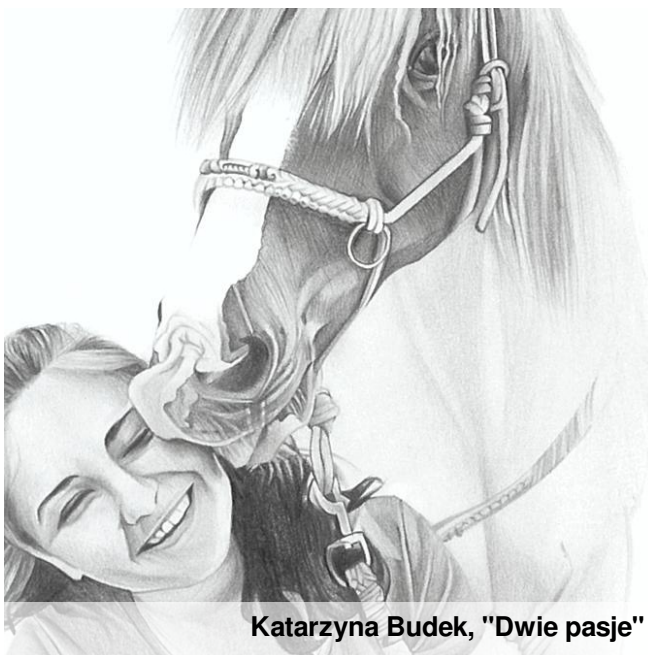
Galeria „Pod szczęśliwą trzynastką”



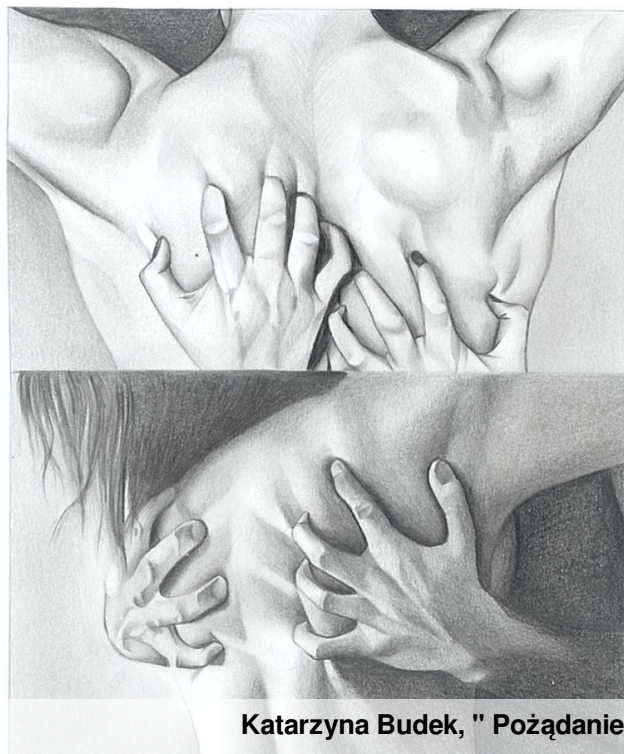
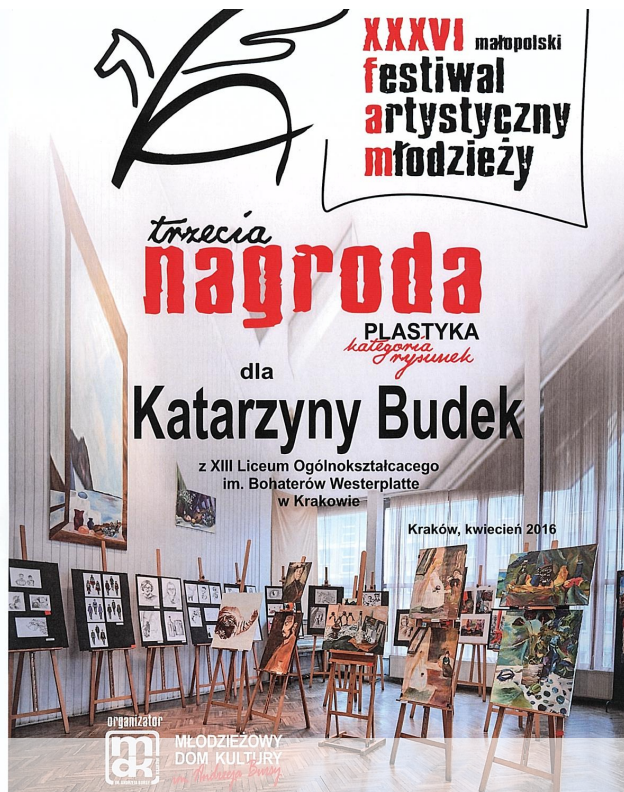
Katarzyna Budek, „Mali buntownicy”



Katarzyna Budek, „Libre mente”



Katarzyna Budek, „Dwie pasje”



Katarzyna Budek, „Pożądanie”

Jeszcze Turyn o nas usłyszy!

**- O co w tym wszystkim chodzi?
- Nigdy nie zadawaj tego pytania. Jedyne, co się liczy, to zadowolenie Marco.**

W tym krótkim dialogu z Richardem, czyli czeskojęzycznym Laertesem, można zamknąć dążenia i intencje wszystkich pracujących nad naszym „Hamletem”. Pięć dni, ponad pięćdziesiąt osób, gra aktorska, choreografia, teatr cieni, barokowy śpiew, przerwa na pizzę lub kebsa – każdy najmniejszy element warsztatów spoczywał w rękach jednego, wyjątkowego człowieka. Marco Alotto, bo o nim mowa, od wielu lat kieruje festiwałem „Lingue in scena” i, choć do momentu rozpoczęcia finałowego spektaklu nikt nie wie, jak on właściwie ma wyglądać, za każdym razem okazuje się być niesamowitym przedsięwzięciem.

Od momentu przyjazdu do Turynu nasze działania ograniczyły się do prostego, włoskiego śniadania, całonocnej pracy w teatrze z przerwą na obiad i odpoczynku od wczesnego wieczora aż do kolejnego prostego, włoskiego śniadania. Mimo stałego rytmu dnia, czas warsztatów może uznać za najbardziej emocjonujący, produktywny i ubogacający, jaki udało mi się przeżyć. Kluczowym elementem projektu były języki obce – by wystawić siedmiojęzyczny spektakl, trzeba przebrnąć przez wiele nieporozumień, nieścisłości i momentów „zawieszenia” (zwłaszcza, gdy reżyser posługuje się jedynie mową Dantego i da Vincięgo). Mimo tak silnie zaznaczonej różnorodności, mieliśmy szansę spojrzeć na siebie nawzajem z zupełnie innej, szerszej perspektywy, ponad stereotypami i podziałami. Cel był wspólny, ziścił się w piątkowy wieczór na deskach Teatro Astra. Wieczór równie rozmyty we wspomnieniach, jak cały tydzień, utrwalony na fotografiach i w zasłyszanych podziękowaniach przed zapadnięciem kurtyny.

Dziękujemy przyjaciółom pani Tejchman z Mediolanu za pokazanie nam miasta, wspólną kolację i śpiew. Dziękujemy poznanej tuż po przyjeździe do Turynu grupie francuskiej – w tym Zoey (Ofelii), Tillowi (Hamletowi), Rafaelowi, Noi, Henry'emu (Poloniuszowi), Flore, Clemensowi – za wspólne wieczory na tarasie, muzykę i rozmów. Dziękujemy grupie niemieckiej – w tym Janowi (Hamletowi), Dorianowi (Klaudiuszowi), Anneke, Lotte i cudownej blondynie o niebieskich oczach i fantastycznej mimice. Dziękujemy Czechom – Kristofowi (Klaudiuszowi) i Richardowi (Laertesowi), z którym miałam zaszczyt grać scenę pożegnania, za wspólne szerzenie słowiańskiego ducha na włoskiej ziemi. Dziękujemy gospodarzom - Włochom, w tym Kseni (Ofelii), Irene, Luella (Ofelii), Lorenzo (Hamletowi), Margericie (Ofelii, partnerce w szalenstwie), Mirco (Poloniuszowi), Emanuelowi, najlepszym ze wszystkich Mateo, Francesco i Gabrielle, oraz Marko, studentowi lingwistyki, obecnemu we wstępnej części festiwalu. Dziękujemy Gminie i Miastu Turyn za zaproszenie (i obiecane zaproszenie w przyszłym roku), Goethe Institut, Teatro Astra, tłumaczom, zastępowi profesjonalistów czuwających nad powodzeniem naszej amatorskiej gry.

W końcu dziękujemy Marco, reżyserowi, który każdemu z nas choćby w najmniejszym stopniu poszerzył horyzonty.

Szczególne podziękowania kierujemy do pani profesor Malcharek, pani profesor Tejchman i pana profesora Chwaliboga, za wspólne dokonanie niemal niemożliwego; miesiące żmudnej pracy nad pogmatwanym scenariuszem, kieszonką dykcją, drewnianymi ruchami i mnóstwem innych ograniczeń.

Aleksandra Mrozowska, kl. 1e (Ofelia)

